

seria
BEZDROŻA
CLASSIC



Bezdroża

Maroko

W labiryncie orientalnych medyn

mistrzowska
ochrona **ERGO**
HESTIA

Autor przewodnika: Krzysztof Bzowski
Aktualizacja i uzupełnienia: Łukasz Rogowski

Redaktor prowadzący: Maciej Żemojtel

Redakcja: Dagmara Małyśza

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Zdjęcie na okładce: Suk w Marrakeszu; fot. © Checco | Depositphotos.com

Opieka techniczna: Katarzyna Leja

Projekt okładki: hotmedia Jan Paluch

Skład: Jan Szczurek

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 2309863
e-mail: redakcja@bezdroza.pl
księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bema02>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie II
ISBN: 978-83-283-5145-5
Copyright © Helion, 2019

- | | |
|---|---|
| <ul style="list-style-type: none">• Kup książkę• Poleć książkę• Oceń książkę | <ul style="list-style-type: none">• Księgarnia internetowa• Lubię to!Nasza społeczność |
|---|---|

Krzysztof Bzowski

Maroko

W labiryncie orientalnych medyn



© everett | stock.adobe.com

*Pustynia nauczy cię jednego –
powiedział mi saharyjski kupiec wędrowny
w Niamey – że jest coś, czego można
pragnąć i kochać bardziej niż kobietę.
To jest woda.*

Ryszard Kapuściński, *Heban*

Kup książkę

Poleć książkę

Niezbędnik turysty

zawsze pod ręką



Polskie placówki dyplomatyczne

Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Maroku, Rabat,
ul. Oqbah ibn Nafi 23;
☎ +212 537 771791;
@ <https://rabat.msz.gov.pl>



Elektryczność

Gniazdka elektryczne są **takie same jak w Polsce** (C lub E; napięcie 220 V, natężenie 50 Hz), nie będziemy potrzebować przejściówek.



Przydatne języki

poza urzędowym arabskim i rozpowszechnionymi językami berberyjskimi także francuski i angielski (w turystyce), hiszpański (na północy kraju)



Ważne telefony

Numer kierunkowy: **+212**
Policja: **19**
Pogotowie: **15**
Straż pożarna: **16**



Oznaczenia toalet

Toalety oznaczane są piktogramami „ludzikami” lub... nie są oznaczane wcale. Zwykle jest to po prostu dziura w podłożu.

Papier – jeśli jest – po użyciu powinien trafić do kosza, nigdy do rury odpływowej!



Strefa czasowa

UTC+1 (przez cały rok).
Jadąc do Maroka latem, należy cofnąć zegarki o godzinę.



Kiedy jechać?

najlepiej: 2. poł. III–V, IX–X
najgorzej: VII–VIII, XII–poł. III



Przelicznik walut*

Walutą w Maroku jest **dirham marokański (MAD)**, który jest niewymienialny poza granicami kraju.

Kurs średni z dnia 19 lutego 2019 r.:
100 MAD = 40,20 zł = 9,31 EUR
1 EUR = 10,74 MAD
W wielu miejscach można płacić w euro.

Kup książkę

Poleć książkę



Turystyczny savoir-vivre

- Wstęp do meczetów jest zabroniony dla cudzoziemców (poza dwoma wyjątkami – meczet Hasana II w Casablance i meczet Tinmel w Atlasie Wysokim).
- Przed zrobieniem komuś zdjęcia bezwzględnie należy zapytać o zgodę. Niektóre osoby mogą ją wyrazić pod warunkiem zapłaty za pozowanie.
- Swobodny strój (szorty, u kobiet także krótkie spódnice lub sukienki, obcisłe bluzki z dekoltem i odkrytymi ramionami itp.) są niemile widziane i mogą być powodem nieprzyjemności. To samo dotyczy wyzywających zachowań, okazywania sobie czułości czy picia alkoholu w miejscach publicznych. Im głębsza prowincja, tym rygory w tym zakresie ostrzejsze.
- Targowanie się jest powszechnym zwyczajem. Należy się nastawić na ostre negocjacje. Ceny wyjściowe są często bardzo zawyżone.
- Podczas ramadanu od wschodu do zachodu słońca należy powstrzymać się przed spożywaniem posiłków (i alkoholu!) oraz palenia w miejscach publicznych.



Informacje dla kierowców

- W Maroku są uznawane polskie i międzynarodowe prawo jazdy; wymagana jest ważna zielona karta.
- Stan dróg jest dobry, w kraju jest też dostępnych ponad 600 km płatnych (gotówką!) autostrad.
- Marokańczycy jeżdżą nonszalancko i chaotycznie. Warto jednak przestrzegać przepisów – w wielu miejscach są fotoradary,

kontrole drogowe są częste, a wysokość mandatów – uznaniowa, co stwarza okazję do wyłudzenia łapówek.

- Niebezpieczeństwo stanowią wielbłądy śpiące po zmierzchu na nagranych drogach asfaltowych.
- Zwykłym (nie terenowym) samochodem nie należy zapuszczać się na pustynne drogi, a nawet zjeżdżać z asfaltu – bardzo łatwo utknąć tu w piachu.



Zagrożenia

- Przestępczość pospolita – napady, drobne kradzieże, włamania do samochodów, oszustwa, fałszywi przewodnicy itp. – podobna jak w krajach europejskich, obecna zwłaszcza w miejscach turystycznych.
- Samotne kobiety są narażone na nachalne nagabywanie przez miejscowych mężczyzn (zdarzają się nawet przypadki molestowania w miejscach publicznych).
- Maroko to kraj łatwo dostępnych narkotyków. Przemyt, handel, używanie, jak i posiadanie nawet minimalnej ilości narkotyków jest bardzo surowo karane (wysokie grzywny, więzienie). Zdarzają się prowokacje (częstowanie, zakup kontrolowany).
- Przegrzanie, oparzenia słoneczne, udar cieplny – w miesiącach letnich na wielu obszarach temperatura przekracza 40°C.
- Chaotyczny ruch drogowy, nieszanowanie przepisów, prawo silniejszego na drodze.
- Jadowite zwierzęta: żmije nosorogie, skolopendry, skorpiony i pająki – spotykane głównie na południu kraju.
- Terroryzm. Zamachy, za które odpowiedzialni byli fundamentaliści islamscy, miały miejsce m.in. w Casablance w 2007 r., w Marrakeszu w 2011 r. oraz w masywie Tubkala w 2018 r. Zagrożenie nimi nie jest duże, jednak istnieje.



Przydatne zwroty arabskie

0 – sefir	3 – tlata	6 – sitta	10 – aszara
1 – lahah	4 – arba'a	7 – seb'a	100 – mijj
2 – tnejn/žuż	5 – chamsa	8 – tmanja	1000 – alf
		9 – tes'ud	

Pokój z tobą	As-salaam alajkum (odpowiedź: la alajkum as-salaam)
Dzień dobry	Sbah Ichir
Do widzenia	Besslama
Dziękuję	Szukran
Proszę	Men fadlak
Witam	Ahlan la sahlani
Kto to wie? (Bóg jeden wie)	Inszallah
tak/nie	na'am/la
dzień/noc	nahar/lajl
dzisiaj/jutro	ljoum/ghedda
rano/wieczorem	sabah/masa'an
policja	szurta

Przydatne zwroty francuskie

Dzień dobry	Bonjour
Do widzenia	Au revoir
Dziękuję	Merci
Nie ma za co	De rien/J'vous en prie
Przepraszam	Excusez-moi/Pardon
Uwaga!	Attention!
Pomocy!	Au secours!

Zobacz koniecznie

1 Marrakesz

Plac Jamaa el-Fna i zaufki suku to kwintesencja tradycyjnego charakteru Maroka. Magiczna atmosfera placu – tętniącego wieczorami życiem w dziesiątkach restauracji na wolnym powietrzu, ożywianego występami muzyków, sztukmistrzów, zaklinaczy węży – jest tak niepowtarzalna, że znalazła się na liście niematerialnego dziedzictwa ludzkości UNESCO.





© Wojciech | stock.adobe.com

2 Fez

W labiryncie uliczek medyny najstarszego muzułmańskiego miasta Maroka życie trwa w ustalonym od wieków trybie. Turyści mogą tu zobaczyć ruchliwe, barwne bazyry, tradycyjne warsztaty rzemieślnicze i mnóstwo zabytkowych budowli z kilku epok: przede wszystkim piękne stare medresy, czyli szkoły koraniczne.

3 Volubilis

Ruiny rzymskiego miasta to jedno z nielicznych zachowanych świadectw kolonizacji Maroka w starożytności, dokonanej przez Imperium Romanum. Pośród pozostałości budowli duże wrażenie wywierają świetnie zachowane mozaiki w prywatnych willach zamożnych mieszkańców starożytnej stolicy rzymskiej prowincji.



© Leonila Andrianova | stock.adobe.com

Kup książkę

Poleć książkę



4 Chefchaouène

Fantastycznie położone w górach Rif „niebieskie miasto” uchodzi za najbardziej malownicze w Maroku. Choć odwiedzane tłumnie przez turystów, zachowało tradycyjny charakter, którego głównym przejawem są malowane na charakterystyczny niebieski kolor nie tylko domy, ale nawet chodniki i podwórza.



Kup książkę

Poleć książkę

5 Essaouira

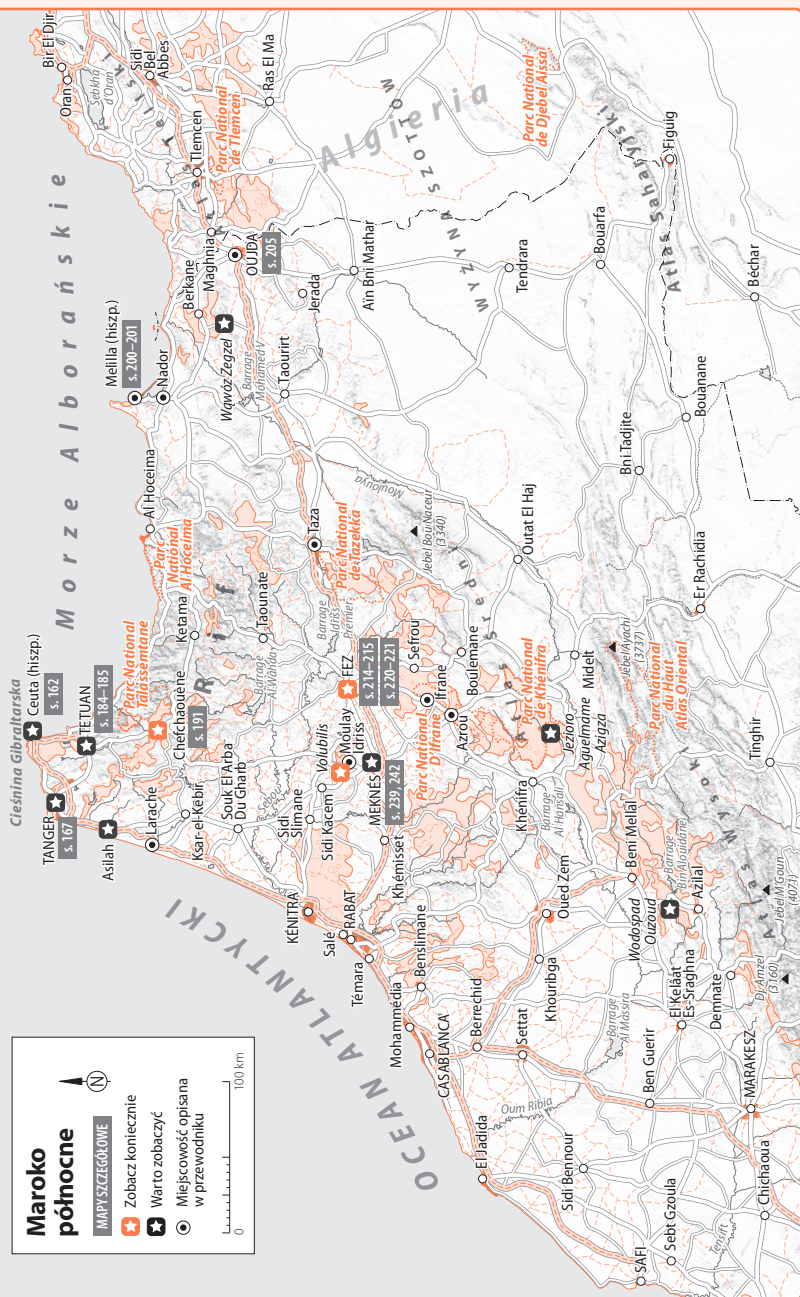
Stare miasto nad Atlantykiem z jednej strony przypomina miasta śródziemnomorskie w Europie: z rozkazu sułtana budował je w XVIII w. francuski inżynier, z drugiej jednak zachowuje charakter marokański dzięki gwarnym targowiskom i licznym meczetom. Jest doskonałym miejscem do wypoczynku na pięknych plażach nad oceanem.





Kup książkę

Poleć książkę



Wybrzeże Morza Śródziemnego i Atlas Średni

Drugi z opisanych w przewodniku regionów obejmuje dużą połąć północnego i środkowo-wschodniego Maroka, składającą się z kilku wyrazistych podregionów.

Podróż po nim rozpoczniemy od gęsto zaludnionych okolic **Cieśniny Gibraltarskiej**, gdzie od wieków przenikały się kultury europejska i afrykańska (berbersko-arabska). To tu wielu turystów rozpoczyna przygodę z Czarnym Kontynentem, odwiedzając najpierw „europejski bufor”, czyli hiszpańską Ceutę. Dalej – w Tetuanie, Tangerze czy Chefchaouène, zobaczmy już jednak afrykańską egzotykę w jej marokańskim wydaniu – w całym rozkwicie.

Mniej znane i niezbyt popularne turystycznie pozostają miejsca położone dalej na wschód – **wybrzeże Morza Albozańskie** – po granicę z Algirią. Podróżowanie po tym terenie wymaga pewnej determinacji – potrzebnej, by dotrzeć do tutejszych plaż, stosunkowo nielicznych zabytków czy atrakcji przyrodniczych. Turyści rzadko odwiedzają też **góry Rif**, ciesząc się niegdyś niezbyt dobrą renomą i do dziś słynące głównie z upraw konopi.

Na południe od pasma Rifu, w rozległej kotlinie (część obniżenia, którym przebiega ważna magistrała łącząca Oujdę z Rabatem) rozłożyło się miasto **Fez** uchodzące za serce i kwintesencję Maroka – tu po prostu trzeba przyjechać, najlepiej na

- ✱ **Ceuta** (s. 160) – hiszpańska enklawa na marokańskim brzegu Morza Śródziemnego
- ✱ **Tanger** (s. 165) – „brama do Afryki” z medyną-labiryntem
- ✱ **Asilah** (s. 176) – odrobina Portugalii w Afryce
- ✱ **Tetuan** (s. 183) – Maroko z domieszką Andaluzji
- ✱ **Chefchaouène** (s. 189) – słynna „niebieska medyna”
- ✱ **Wąwóz Zegzel** (s. 209) – efektowna skalna rozpadlina
- ✱ **Fez** (s. 210) – tętniąca życiem medyna, pełna zaułków, meczetów, medres, suków i warsztatów, kryjąca wiele niezwykłych zakątków – jak słynne garbarnie Chouwara
- ✱ **Meknes** (s. 236) – „marokański Wersal”
- ✱ **Volubilis** (s. 246) – ruiny starożytnego rzymskiego miasta
- ✱ **Aguelmame Azigza** (s. 258) – położone w fantastycznej scenerii górskie jezioro
- ✱ **Wodospad Ouzoud** (s. 261) – najwyższa kaskada Maroka

kilka dni – tym bardziej, że ciekawe miejsca znajdziemy także w okolicy. Należą do nich przede wszystkim Meknes oraz ruiny starożytnego Volubilis.

Dalej na południe ciągnie się masyw **Atlasu Średniego**, obfitujący w surowe krajobrazy, mało turystyczne miasteczka i wsie oraz ciekawostki przyrodnicze: płąty lasów cedrowych, jeziora i wodospady.

Wschodnią część regionu zajmuje marokańska część jałowej **Wyżyny Szottów** – stepowiejące pustkowia, gdzie dotrą tylko najwytrwalsi i żądni przygód śmiałkowie.

Kup książkę

Poleć książkę

Cieśnina Gibraltarska i góry Rif

Sławne słupy Herkulesa, miejsce, gdzie spotykają się Afryka i Europa... Wąska Cieśnina Gibraltarska, która łączy Ocean Atlantycki z Morzem Śródziemnym... Przybywając do Maroka drogą lądową (z Ceuty) lub morską, te właśnie miejsca poznamy w pierwszej kolejności. Płynący promem z Hiszpanii widzą naprzeciw sławnej skały Gibraltaru potężne, skaliste wzniesienie afrykańskiego brzegu – Jebel Musa – południowy mityczny słup Herkulesa. Dla starożytnych słupy oznaczały koniec znanego świata.

Dziś już nikt tak na nie nie patrzy. Okolice cieśniny to gęsto zaludniony region, gdzie kwitnie życie gospodarcze, zwłaszcza w jednym z największych miast Maroka – Tangerze. Na południe od niego znajduje się niewielkie warowne miasteczko Asilah, stanowiące jeden z wielu śladów długoletniej obecności Portugalczyków na marokańskim wybrzeżu. Można się stamtąd udać do Larache, obok którego znajdują się ruiny rzymskiego Lixus, drugiego najważniejszego w Maroku stanowiska archeologicznego z czasów rzymskich.

Większość turystów kieruje się jednak w głąb lądu, gdzie w dolinach Rifu leżą dwa niezwykle miasta – Tetuan z białą medyną założoną przez uchodźców z Andaluzji, wpisaną na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, oraz Chefchaouène, sławne niebieskie miasto.

Wschodnia część Rifu, z najwyższym Jebel Tidirhine w pobliżu Ketamy, zachwyca przepięknymi lasami cedrowymi, które można podziwiać, jadąc widokową szosą z Chefchaouène do Al Hoceïmy.

Ceuta

 75 tys.

Zajmująca wysunięty w morze cypel Ceuta jest eksklawą hiszpańską na marokańskim brzegu u wschodniego wejścia do Cieśniny Gibraltarskiej. Miasto stanowi punkt przesiadkowy dla wielu osób przybywających do Maroka – przyływa tu mnóstwo promów z hiszpańskich, północnych brzegów cieśniny. Dla tych, co podróżują po Maroku, Ceuta może być natomiast ciekawym przerywnikiem w podróży, zwłaszcza gdy chce się odpocząć od chaosu i zgiełku tak typowych dla marokańskich miast. Przybywając do Ceuty z Maroka, trzeba zwrócić uwagę na obowiązujący czas (przesunięty o godzinę względem marokańskiego czasu letni oraz identyczny czas zimowy, po tym jak Maroko zrezygnowało ze zmiany czasu w 2018 r.).

Historia

W starożytności to strategiczne miejsce kolonizowane było przez Fenicjan i Kartagińczyków. Później Rzymianie założyli tu kolonię Septem Fratres, którą po upadku cesarstwa władali Wandalowie, Bizantyjczycy i Wizygoci. Na przełomie VII i VIII w. Ceuta była niezależna, wkrótce wpadła jednak w ręce Arabów i otrzymała nową nazwę: Sebta. W średniowieczu miasto stało się jednym z najważniejszych śródziemnomorskich portów. W 1415 r. zdobyli go Portugalczycy i od tej pory ośrodek nigdy już nie powrócił w ręce arabskie.

W 1580 r. Ceutę włączono do posiadłości hiszpańskich. Odtąd stała się przedmiotem sporów hiszpańsko-marokańskich,

Kup książkę

Poleć książkę

trwających do dziś. W 2002 r. doszło do niespodziewanej eskalacji konfliktu, gdy król Mohammed VI nakazał, by zatknięto flagę Maroka na niezamieszkałej Isla de Perejil, czyli wyspie Pietruszce należącej do Hiszpanii, a położonej tuż przy brzegu marokańskim w Cieśninie Gibraltarskiej obok urwisk Jebel Musa. Po protestach Hiszpanii wspartych przez społeczność międzynarodową, flagę usunięto. Spór nie toczył się tak naprawdę o Pietruszkę, ale o status eksklaw hiszpańskich w Maroku, do których oprócz Ceuty należą Melilla (zob. s. 198) i kilka małych wysepek (zob. ramka *Hiszpania w Maroku*, s. 199). Z tego też powodu Marokańczycy oprotowali zarówno niedawne wizyty króla Hiszpanii w Ceucie i Melilli, jak i wprowadzenie do portu w Ceucie korwet hiszpańskiej marynarki wojennej. Mimo wszystko rdzenni Marokańczycy, którzy stanowią znaczną część mieszkańców Ceuty i Melilli, niekoniecznie popierają włączenia tych enklaw do Maroka, bo cieszą się z życia w miastach należących do Unii Europejskiej.

Warto zobaczyć

Obszar eksklawy wynosi 16,5 km² i jest większy niż samo miasto. Sięga aż po wschodnie zbocza Jebel Musa (842 m n.p.m.), jednego z dwóch szczytów pretdujących do miana południowego słupa Herkulesa, choć sam szczyt znajduje się już na terenie Maroka, a nie enklawy. Drugim kandydatem jest Monte Hacho (186 m n.p.m.), najwyższy punkt wąskiego, znajdującego się po zachodniej stronie miasta półwyspu przypominającego kształtem maczugę, którego najwęższą część, oddzielającą wzgórze od stałego lądu, zajmują zabudowania Ceuty. Naturalną obronność miejsca otoczonego niemal ze wszystkich stron wodą zwiększono,

budując potężne bastiony zwane **murami królewskimi** (Murallas Reales). Wykopana przed nimi fosa sprawiła, że miasto wraz ze wzniesieniem znalazły się na wyspie. Dziś mury rozdzielają starą część miasta od nowszych przedmieść ciągnących się niemal do granicy.

Przed fosą, po jej zachodniej stronie, ustawiono w XVIII w. dodatkowe **bastiony** (Conjunto Monumental Murallas Reales). W ich kazamatach mieści się galeria wystawowa **Museo Revellín de San Ignacio** (avenue de San Francisco Javier, ☉ wt.–sb. 11.00–14.00 i 17.00–21.00, nd. i święta 10.00–14.00; wstęp wolny). Za murami i fosą rozciąga się stara dzielnica z głównym placem de Africa. Wznoszą się przy nim dwie świątynie. Od północnej strony stoi skromny **kościół Matki Boskiej Afrykańskiej** (Iglesia de Nuestra Señora de Africa). Różowa fasada podzielona pilastrami na trzy części wyróżnia się dużym, centralnym portalem. Świątynia jest trójnawową bazyliką z przełomu XVII–XVIII w. W ołtarzu głównym znajduje się gotyckie wyobrażenie patronki kościoła i miasta przywiezione tu z początkiem XV w. przez Henryka Żeglarsza, sławnego portugalskiego organizatora wypraw odkrywczych. Od południa ukośnie do pierzei placu wznosi się **katedra Wniebowzięcia Matki Boskiej** (Catedral Nuestra Señora de la Asuncion). Jej okazała dwuwieżowa barokowa fasada od razu rzuca się w oczy. Budowla jest trójnawową bazyliką z transeptem i kopułą nad skrzyżowaniem naw. Postawiono ją w XVII w. w miejscu, które kiedyś zajmował wielki meczet. Monumentalną architekturą wyróżnia się ponadto ustawiony we wschodniej pierzei placu XIX-wieczny **ratusz** (Palacio de la Asamblea).

Spacerując wzdłuż paseo Alcalde Sánchez Prados, a następnie odbijając w prawo po skosie w główną ulicę pieszą,

Kup książkę

Poleć książkę



czyli paseo del Revellín, dotrze się do ciekawego **Muzeum Miejskiego** (Museo Municipal, paseo del Revellín 30, ☎ wt.–sb. 11.00–14.00 i 17.00–21.00, nd. i święta 10.00–14.00; wstęp wolny). Ekspozycja przedstawia dzieje miasta, a wśród zbiorów wyróżnia się wspaniały marmurowy sarkofag z wizerunkami czterech pór roku. Zainteresowani wojskowością powinni odwiedzić też **Muzeum Legionu** (Museo de la Legión, Calle Dean Navarro Acuña 6, ☎ pn.–sb. 10.00–13.00, z wyłączeniem pierwszej soboty miesiąca; wstęp wolny) poświęcone dziejom specjalnego oddziału wojskowego utworzonego w 1920 r. na terenie protektoratu hiszpańskiego w Maroku. Z tym legionem związany był m.in. generał Franco. Warto też przespacerować się dalszym odcinkiem deptaku, czyli calle de Camoens, aż do plaza de los Reyes. Tuż przed placem, który wyróżnia ładna zabudowa, wznosi się **Dom Smoków** (Casa de los Dragones), wspaniały przykład neomauretańskiej architektury z końca XIX w.

Na wschód od portu, wzdłuż północnego odcinka wybrzeża, urządzono piękny **park rozrywki Marítimo del Mediterráneo** (Paseo de la Marina Española 90, @ www.parquemarítimo.es; ☎ I–IV i X–XII codz. 10.00–19.00, 1 EUR, dzieci gratis; V i IX codz. 11.00–20.00, dodatkowo wt.–śr., nd. 21.00–24.00, pt.–sb. 21.00–1.00, pn. 3,5 EUR, dzieci 3 EUR, wt.–pt. 4 EUR, dzieci 3 EUR, wieczorem 1 EUR, dzieci gratis, sb.–nd. 4,5 EUR, dzieci 3,5 EUR, wieczorem 1 EUR, dzieci gratis; VI–VIII codz. 11.00–20.30, dodatkowo wt.–śr., nd. 21.30–1.30, pt.–sb. 21.30–2.30, pn. 4,5 EUR, dzieci 4 EUR, wt.–pt. 5 EUR, dzieci 4 EUR, wieczorem 1 EUR, dzieci gratis, sb.–nd. 6 EUR, dzieci 4,5 EUR, wieczorem 1 EUR, dzieci gratis). Powstał na terenach wydartych morzu, a osłonięto go wielkimi falochronami. Jest tu kilka

restauracji, baseny, kasyno i dużo zieleni. Kompleks oferuje wszystko, czego potrzeba dla odpoczynku: strefy opalania, ogromny wybór gastronomii – bary tapas i hiszpańskie restauracje, strefy rozrywki dla dzieci i dorosłych (w tym kasyna), pomocną obsługę, ratowników. Fundatorem parku rozrywki jest César Manrique – nieżyjący już hiszpański malarz, rzeźbiarz i architekt. Na terenie obiektu znajduje się też stała wystawa poświęcona temu artyście. Można tam zobaczyć wybór jego najlepszych prac.

Dłuższy spacer wzdłuż szosy obiegającej półwysep od północy doprowadzi do wspinającej się wysoko na wzgórze dróżki wzdłuż wrzynającej się w zbocza zalesionej dolinki. Po ok. 2,5 km dojdzie się do **Pustelni św. Antoniego** (Ermita de San Antonio, urb. San Antonio). Co roku 13 czerwca do stojącej przy pustelni barokowej kaplicy idzie z miasta procesja. Główną część wzgórza zajmuje duży fort mieszczący garnizon wojskowy nieudostępniony dla zwiedzających. Cały półwysep da się objechać widokową, krętą szosą prowadzącą wysoko po stromych brzegach. Na wschodnim wybrzeżu znajduje się **latarnia morska** (Faro Punta Almina) oraz niewielki kamienny **Fuerte Desnarigado**, fort z XIX w. mieszczącym niewielkie **Muzeum Wojskowości** (Museo Militar El Desnarigado; ☎ pn.–pt. 9.30–13.00, dodatkowo VI–IX sb. 11.00–13.30; wstęp wolny). Nazwa fortu i muzeum pochodzi od imienia sławnego berberskiego pirata z XV w. Trzy sale ekspozycyjne zawierają przede wszystkim wystawę broni palnej, mundurów i historycznych obrazów.

Zejsć do morza jest mało, poza kilkoma zatoczkami z niewielkimi plażami bliżej miasta. Większe, lecz nie tak przyjemne kąpieliska ciągną się od południa – największe, **Playa del Chorillo**, znajduje się poniżej głównej drogi od granicy.

Informacja turystyczna

Główne biuro informacji turystycznej – **Baluart de los Mallorquines** (calle Edrissis,  www.ceuta.si,  pn.–pt. 8.30–20.30, sb. i nd. 9.00–20.00) – mieści się w jednym z bastionów murów miejskich po ich północnej stronie obok mostu nad fosą. Można tu otrzymać mnóstwo doskonałych materiałów o mieście. Dodatkowy **punkt informacyjny** znajduje się w budynku Dworca Morskiego (Oficina Información Turística Estación Marítima,  codz. 9.00–21.00), a **kiosk informacyjny** naprzeciw ratusza (avenue Alcalde Sánchez Prados,  codz. 10.00–13.00 i 17.00–20.00) udziela informacji o wydarzeniach kulturalnych.

Dojazd

Sposób dotarcia do Ceuty drogą morską z Hiszpanii opisano w rozdziale *Informacje praktyczne* (zob. s. 31–38). Promy w Ceucie odpływają z portu. Przy wyjeździe na jego teren znajduje się **Dworzec Morski** (Estación Marítima) z biurami firm promowych i kioskami informacji turystycznej. Jadąc z Maroka grand taxi lub autobusem, najczęściej dociera się najpierw do Fnidequ. Stąd do przejścia (zob. niżej) można podjechać kolejną grand taxi. Jedynie w Tetuanie da się znaleźć taksówkę jadącą bezpośrednio do przejścia granicznego.

Aby dostać się z Ceuty (4 km od centrum na zachód) do **przejścia granicznego Frontera Tarajal**, trzeba kierować się za drogowskazami „Frontera” lub „Marruecos”. Jeśli nie ma się samochodu, można skorzystać z autobusu miejskiego nr 7 (odjeżdża z plaza de la Constitución; 1 EUR), albo z taksówki (3–4 EUR). Przejście graniczne podzielone jest na dwie części – najpierw osobna odprawa hiszpańska (szybko i bezproblemowo), a 100 m dalej – marokańska. Na tej drugiej trzeba wypełnić niewielki formularz wjazdowy (można go pobrać bezpłatnie w okienku, mimo to kręci się tu sporo osób oferujących go za pieniądze, a czasem też odpłatną pomoc w jego wypełnieniu, choć nie ma takiej potrzeby) i dać go wraz z paszportem w odpowiednim okienku do podbicia. Pokonanie granicy samochodem wymaga znacznie więcej zachodu (zob. s. 37).

Po pokonaniu przejścia granicznego trafia się na duży plac, gdzie czekają grand taxi. Odjeżdżają one prawie wyłącznie do Tetuanu (30 dh/os., 40 min), skąd można podróżować dalej w głąb

Maroka. Możliwy jest też przejazd grand taxi do oddalonego o 3 km Fnidequ (5 dh, 10 min), skąd wyruszają inne grand taxi oraz autobusy różnych przewoźników do Tetuanu lub Tangeru.

Noclegi

W Ceucie jest sporo miejsc noclegowych, niestety zazwyczaj drogie. Kilka tańszych pensjonatów i hoteli ma najczęściej komplet gości, więc lepiej dokonać rezerwacji z wyprzedzeniem. Jak dotąd nie powstał tam też żaden budżetowy hostel.

➤ **Pension la Bohemia**, paseo del Revellín 12,  +34 956510615. Pensjonat przy głównym deptaku. Nieco ciasne, lecz czyste pokoje. Łazienki i toalety wspólne. Dwójka od 35 euro.

➤ **Hostal Central**, paseo del Revellín 15,  +34 956516716,  www.hostalesceuta.com. Dwugwiazdkowy drogi hotel z interesującym wystrojem (działa sztuka nowoczesnej). Bardzo czysto. Dwójka od 50 euro.

➤ **Hostal Plaza Ruiz**, plaza Teniente Ruiz 3,  +34 956516733,  www.hostalesceuta.com. Bliźniaczy obiekt do hostelu Central. Ceny i standard podobne. Dwójka od 50 euro.

➤ **Parador Hotel La Muralla**, plaza de Africa 15,  +34 956514940,  www.parador.es. Luksusowy, dobudowany do murów obronnych obiekt w sercu starej Ceuty. Pokoje dość skromne, ale z klimatyzacją, w pełni wyposażone, z balkonami od ogrodu. Na miejscu bar, kawiarnia, sala gimnastyczna, basen w ogrodzie. Dwójka od 60 euro.

Wyżywienie

Oprócz tradycyjnych restauracji można znaleźć tańsze punkty serwujące proste, szybkie dania, w tym popularne sandwiche, zwane *camperos*. Drobne przekąski można dostać w typowych dla Hiszpanii barach tapas.

Informator

Ceuta jest strefą wolnocłową, gdzie można tanio kupić markowe alkohole czy perfumy. Znacznie tańsza jest tu też benzyna, zarówno w porównaniu z Hiszpanią, jak i z Marokiem. W centrum znajdziemy kilka supermarketów: **SuperSol** (Paseo de Revellín 13), **Coviran** (calle Algeciras 1). Kawalek poza centrum, w stronę portu morskiego, znajduje się **Lidl** (avenida Muelle Cañonero Dato).

Kup książkę

Poleć książkę

Tanger

arab. *Taŋża*; 🏠 670 tys.

Metropolia północnego Maroka, Tanger (liczbę osób mieszkających w całej aglomeracji szacuje się na 1 mln), malowniczo rozłożyła się na stromych wzgórzach ponad Cieśniną Gibraltarską. To zarówno ruchliwy port i szybko rozwijające się miasto, jak i wiekowy ośrodek, w którym wśród zaułków medyny kryje się kilka ciekawych zabytków. Choć stara część miasta nie ma zbyt orientального charakteru (czyli nie jest pachnąca tajemniczymi ziołami i wypełniona odgłosami dochodzącymi z warsztatów rzemieślników), wciąż warto pokluczyć ciasnymi uliczkami medyny jak w labiryncie. Dla wielu to pierwsza okazja, by spotkać się z odmiennym światem północnej Afryki.

Zwiedzanie miasta i okolic ułatwia *Tanger City Tour* – specjalny bilet uprawniający do poruszania się dwiema turystycznymi liniami autobusowymi objeżdżającymi najważniejsze atrakcje (zob. s. 176).

Historia

Tanger to dawne starożytne miasto Tingi. Legenda głosi, że powstało za czasów olbrzyma Anteusza, syna Neptuna i Ziemi, z którym bóg stoczył Herakles (Herkules). Źródła historyczne wskazują, że około XII w. p.n.e. dotarli tu Fenicjanie. Wcześniej była tu prawdopodobnie osada założona przez Berberów. Pod panowaniem rzymskim znalazła się w II w. p.n.e. Za czasów Oktawiana Augusta ośrodek uzyskał status *municipium* i przyłączono go do prowincji betyckiej (obecna Hiszpania), by około 45 r. n.e. stać się stolicą rzymskiej prowincji Mauretania Tingitana. W 428 r. miasto zdobyli Wandalowie, tych z kolei przegнали w 541 r. Bizantyjczycy, zastąpieni

później przez Wizygotów z Hiszpanii. Korowód rządców zakończyli na przeszło 800 lat Arabowie, zdobywając miasto w 683 r. Tanger stał się wówczas, aż do założenia Fezu na początku IX w., najważniejszym miastem marokańskim.

Od 1471 r. Tanger był stolicą afrykańskich posiadłości portugalskich w Afryce. Po Portugalczykach miastem władali Hiszpanie (przejęli je w 1578 r.), po nich zaś w posagu infantki Katarzyny z dynastii Bragança otrzymał je Karol II, król Anglii. Angielski parlament sprzeciwił się jednak uchwaleniu podatków na utrzymanie oraz obronę Tangeru i po pięcioletnim oblężeniu w 1684 r. miasto ponownie zdobyli Arabowie dowodzeni przez sułtana Mula-ja Ismaila.

Od XVIII do XX w. w Tangerze miały siedzibę konsulaty państw europejskich utrzymujących kontakty dyplomatyczne i handlowe z Marokiem. Europejczycy wprowadzili liczne udogodnienia. By poprawić bezpieczeństwo żeglugi, na przylądku Cap Spartel (Ras Iszbartal) wybudowano latarnię morską. Ważną instytucją stała się powołana pod koniec XVIII w. Konsularna Komisja Sanitarna walcząca z epidemiami. W 1785 r. dzięki jej pracom udało się uchronić Maroko przed dżumą algierską. Niestety, nie udało się tego powtórzyć w 1818 r. podczas kolejnej epidemii.

W odwecie za poparcie algierskiego władcy Abd el-Kadera w walce z Francją, 6 sierpnia 1844 r. flota francuska z rozkazu króla Ludwika Filipa zbombardowała Tanger. Inne ważne wydarzenie miało miejsce w 1905 r., kiedy na jachcie „Hohenzollern” do Tangeru przybył Wilhelm II, cesarz niemiecki. Jego przemówienie, w którym uznał, że sułtan marokański nie jest władcą niezależnym, wywołało kryzys międzynarodowy. Miasto było też przedmiotem sporów w 1906 r. na

Kup książkę

Poleć książkę

konferencji w Algieras. Sprzeciw wielu państw spowodował, że nie przypadało ono ani Francji, ani Hiszpanii, które podzieliły się Marokiem, lecz uzyskało status strefy międzynarodowej.

Podczas II wojny światowej Tanger dostał się w ręce hiszpańskie, ale po zakończeniu działań wojennych ponownie uznano go za strefę eksterytorialną, a w 1956 r. miasto stało się częścią niepodległego państwa marokańskiego.

Warto zobaczyć

W świadomości wielu osób żywe pozostają dwa skojarzenia dotyczące Tangeru. Pierwsze wiąże się z miastem artystów i kosmopolitycznym ośrodkiem czasów kolonialnych. Od XIX w. przewinęło się przez Tanger wielu znanych malarzy i pisarzy, choćby Eugène Delacroix, wybitny przedstawiciel romantyzmu w sztuce, Henri Matisse, współtwórca fowizmu, Tennessee Williams, dramaturg, Truman Capote, autor słynnego *Śniadania u Tiffany'ego*, czy pisarz i kompozytor Paul Bowles, który niemal połowę życia spędził w Tangerze i tu zmarł w 1999 r. Wielu artystów, outsiderów, hippisów i włóczęgów przybywało do portu skuszonych wizją „miasta, w którym wszystko jest dozwolone”, gdzie tani haszysz i inne używki są na wyciągnięcie ręki, hotele sąsiadują z domami publicznymi, w barach alkohol leje się strumieniami, a sławni przepuszczają fortuny...

Drugie oblicze Tangeru znajduje wyraz w opowieściach o tutejszych przemysłach i zbrojach, o ciemnych zaułkach, w których czają się zamaskowani nożownicy ograbiający naiwnych przybyszów z Europy. Taką niechlubną sławę oddaje głośnie niegdyś hasło: „Tanger – Danger”. Dziś oba tangerskie mity można odłożyć do lamusa, choć oczywiście, jak w większości

wielkich metropolii, zwiedzając miasto warto mieć się na baczności, zwłaszcza gdy jest się w Maroku po raz pierwszy. Dziś jednak nie trzeba obawiać się pospolitego rozboju, lecz zwykłych naciągaczy. Potrafią oni nachalnie wciskać rzekomo po okazjonalnej cenie tandetne pamiątki czy pod pozorem przyjacielskiej przysługi oprowadzać po mieście, a na koniec zażądać słoneż zapłaty. Inni oferują zaprowadzenie do hotelu o bardzo atrakcyjnej cenie, w którym do rachunku zostanie doliczona ich wysoka prowizja. Pomysłowość wszelkich marokańskich oszustów nie zna granic, ale po kilku dniach pobytu nie tylko w Tangerze, ale też w innych miastach można nauczyć się grzecznego, lecz stanowczego odmawiania natrętom, co jest jedynym skutecznym sposobem na ich pozbycie się.

Grand Socco i plac de France

Miejscem, gdzie stary Tanger spotyka się z nowym, wzniesionym podczas przynależności do strefy międzynarodowej, jest nieregularny plac du 9 Avril 1947, znany bardziej jako **Grand Socco**.

Środek placu wyznacza owalny skwer z fontanną i palmami, gdzie chętnie prześiadują miejscowi. Zabudowa to głównie białe, niskie kamienice z pierwszej połowy ubiegłego wieku, z popularnymi kawiarniami i tanimi restauracjami na parterze. Po zachodniej stronie placu, ponad przybudówkami i restauracjami, widać mur medyny; po wschodniej natomiast, gdzie zbocze łagodnie podnosi się ku górze, znajduje się charakterystyczny **meczet Sidi Bou Abib** z 1917 r. (niedostępny dla niewiernych), pierwsza świątynia w Tangerze wzniesiona poza starą medyną. Niską białą budowlę z arkadowym portykiem i portalem z daszkiem nakrywa dach pokryty zielonymi dachówkami.

Kup książkę

Poleć książkę



Łukasz Rogowski

Mury kasby i widok na port

Najbardziej charakterystycznym elementem meczetu jest smukły minaret, pomalowany różową farbą i bogato dekorowany płytkami ceramicznymi.

Po południowej stronie placu znajduje się niedawno odrestaurowany, wybudowany w 1938 r. w stylu art déco **Cinéma-thèque de Tanger** (@ www.cinemathequedetanger.com). Obecnie jest to cały kompleks artystyczny, który skupia głównie młodych twórców: dramaturgów, fotografów, artystów, muzyków i filmowców. Są tam organizowane warsztaty, zajęcia kulturalne i mieści się tam kino Rif, bar serwujący herbatę i kawę, a nawet alkohol. Część stolików ustawiana jest na zewnątrz, skąd można podziwiać widok na plac, jednak na zewnątrz nie można spożywać alkoholu. Filmy zagraniczne z reguły wyświetlane są z arabskimi lub francuskimi napisami, ale jeżeli nie przeszkadza to pozostałym widzom, można poprosić o angielskie (oczywiście jeżeli są dostępne). Bilety na seanse są bardzo tanie – 25 dh.

Na lewo od wejścia do meczetu Sidi Bou Abib wiedzie w górę rue d'Angleterre. Jej początkowy odcinek to strefa handlowa, wyżej zaś, na skwerze, widać skromny, wybudowany w końcu XIX w. anglikański **kościół św. Andrzeja** (Saint Adrew's, dwie msze w każdą niedzielę). Świątynia jest zwykle zamknięta, a szkoda, bo trójnawowe wnętrze to oryginalny przykład zastosowania tradycyjnego zdobnictwa marokańskiego w budowlach wzniesionych przez Europejczyków. Bogate, arabeskowe dekoracje stiukowe i kufickie inskrypcje wyryte w kamieniu w kościele chrześcijańskim na pewno zaskakują. Jeżeli spotkamy dozorcę, warto zapytać i może za niewielką opłatą pozwoli zajrzeć do środka. Wokół budowli znajduje się anglikański cmentarz.

Idąc dalej wzdłuż tej samej ulicy, trafia się do **Muzeum Sztuki Współczesnej** (Musée d'Art Contemporain, 52 rue d'Angleterre, @ nd.–pn. 9.00–12.30 i 15.00–18.00, 10 dh). Placówka zajmuje ładną neoklasycystyczną willę otoczoną ogrodem,

Kup książkę

Poleć książkę

a wystawia współczesne prace artystów marokańskich. Dla zwykłego turysty, nieznającego realiów życia w Maroku i symbolicznych odwołań do islamu, dzieła te są jednak mało zrozumiałe, a przez to niezbyt interesujące. Oprócz samej wystawy warto zwrócić uwagę na architekturę wnętrza budynku, dziedziniec i przepiękne ogrody, również dostępne dla zwiedzających. Z drugiej strony ulicy można przyjrzeć się innym pięknym domom, które też posiadają bujne ogrody – przede wszystkim na Grand Hotel Villa de France.

Jeszcze dalej, na skrzyżowaniu z avenue Hassan II i avenue Belgique, znajduje się wybudowana w 1961 r. nowoczesna katolicka **katedra Wniebowzięcia Matki Bożej w Tangerze** (Cathédrale Notre-Dame-de-l'Assomption de Tanger), nazywana też katedrą hiszpańską ze względu na licznych hiszpańskojęzycznych wiernych. Niedaleko katedry, wzdłuż avenue Belgique, ciągnie się niewysoki biały mur z nowoczesnym, interesującym graffiti.

Wracając na Grand Socco, warto zajrzeć na **targ rybny** za meczetem Sidi Bou Abib. Zresztą z tej strony głównego placu, wszystkie mniejsze uliczki składają się na jedno wielkie targowisko. W północnej pierzei placu znajduje się przejście między domami wiodące do **parku Mendoubia**, jednego z ulubionych miejsc mieszkańców pragnących odetchnąć od miejskiego zgiełku i organizujących pikniki pod jego wysokimi drzewami. Pikniki urząda się zresztą nie tylko w parku, ale też na zaniebdanych wielkich cmentarzach przy rue Sidi Bou Arraqia i rue Sidi Bou Abib.

Od południa odchodzi z Grand Socco, łukiem ku górze, deptak spacerowy – rue de la Liberté. Oprócz sklepików znajduje się tam kilka cukierni z ogromnym wyborem smacznych i pięknie wyglądających ciast i ciastek w bardzo dobrych cenach

(szczególnie w Boulangerie Patisserie Taj El Amrani, 53 rue de la Liberté). Pierzeje ulicy tworzą kamienice o ciekawej architekturze kolonialnej. Jednym z największych budynków jest **hotel El-Minzah** (85 rue de la Liberté) przypominający wyglądem barokowy kościół.

Deptak prowadzi dalej do kolonialnego **placu de la France**, ten zaś jest bardzo głośny i o wzmożonym ruchu samochodowym. Na chwilę relaksu zaprasza tu otwarta w 1920 r. Grand Café de Paris, ulubiony lokal mieszkających niegdyś w Tangerze pisarzy. W pobliżu, na początku reprezentacyjnego boulevard du Pasteur jest widokowy taras z rzędem armat, zwany **tarasem leniuchów** (Terasse des Paresseux). To jedno z najpopularniejszych miejsc spacerowych mieszkańców.

Medyna

W zachodniej pierzei Grand Socco, obok wylotu rue d'Italie, wznosi się **Bab Al Fahs**. Brama w kształcie dziurki od klucza wiedzie na rue Siaghine (w powszechnym użyciu jest jej stara nazwa: rue Semmarine), czyli do wnętrza medyny. Właściwa brama w ciągu murów otaczających starą dzielnicę Tangeru – **Bab Fendek Zraa** – znajduje się jednak 50 m dalej, na prawo od niewielkiego rozwidlenia (dochodzi tu łącznik z rue d'Italie). Na prawo od wejścia znajduje się główny targ spożywczy medyny – **hala targowa Mercado Central**. Wzdłuż rue Siaghine działa wiele sklepów, głównie jubilerskich: dawniej po prawej (południowej) stronie ciągnął się bowiem mellah, kwartał żydowski. Wielu jego mieszkańców trudniło się wyrobem i sprzedażą biżuterii. Dziś Żydów w mieście właściwie nie ma, większość wyemigrowała do Izraela po 1948 r., a w budynkach należących niegdyś do nich mieszkają obecnie Marokańczycy.

Atlas Średni

Atlas Średni od Wysokiego odróżniają nie tylko mniejsze wysokości i bardziej łagodna rzeźba, ale też warunkująca je budowa geologiczna. Ta część północnoafrykańskich gór zbudowana jest ze skał osadowych, głównie wapieni. Zrąb tutejszego krajobrazu tworzą więc nie wysokogórskie granie i głębokie doliny, jak w Atlasie Wysokim, ale rozległe płaskowyże i charakterystyczne polja (rozległe bezodpływowe kotliny krasowe). Bardziej wysokogórski charakter mają jedynie (sporadycznie odwiedzane przez turystów) suche i dzikie rejony trudno dostępnej wschodniej części masywu. To właśnie tam wznosi się najwyższy szczyt Atlasu Średniego – Jebel Bou Naceur (3340 m n.p.m.). Pozostałe wierzchołki tej grupy górskiej raczej nie przekraczają 2000 m n.p.m.

Atlas Średni odznacza się też wilgotniejszym klimatem niż Atlas Wysoki. Co za tym idzie, porasta go bujniejsza roślinność. Symbolem gór są wspaniałe lasy cedrowe występujące w okolicach Azrou i Ifrane oraz w pobliżu Tazy, w masywie Jebel Tazekka. Masyw ten objęto ochroną, tworząc na jego terenie niewielki park narodowy. Jego atrakcją, oprócz lasów cedrowych, jest jaskinia Friouato, najciekawsza w Maroku. Inne zachwycające miejsce, m.in. wodospad Ouzoud, znajdują się już na dalekich, południowo-zachodnich krańcach gór. Charakter Atlasu Średniego sprawia, że prawie nikt nie zwiedza go w ramach górskich wędrówek. Ogląda się go raczej zza szyb samochodu (podróżując np. drogą z Fezu do Marrakeszu) lub odwiedzając nieliczne znane atrakcje krajoznawcze na jego obrzeżach.

Taza

📍 140 tys.

Położona wśród gór Taza od stuleci pełniła funkcję strategicznej twierdzy chroniącej najdogodniejsze przejście ze wschodu do centralnej części Maroka. Z jednej strony miasta wyrastają tu pasma Rifu, z drugiej Atlasu Średniego, ufortyfikowana medyna rozłożyła się natomiast między nimi na wysokim wzgórzu nad doliną El-Abiod. Turyści zaglądają do Tazy co najwyżej po drodze, jadąc do Parku Narodowego Jebel Tazekka. Tymczasem miejscowość ma kilka ciekawych miejsc, choć z racji częstych najazdów wrogich armii w przeszłości, nie zostało w niej wiele zabytków.

Historia

Od wieków mówi się, że Taza stanowi klucz do Maroka. Trzykrotnie w swoich dziejach miasto zostawało tymczasową stolicą dynastii walczących o kontrolę nad krajem. Pierwszy sułtan z Almohadów, Abd el Mumin ibn Ali, rządził stąd prawie 20 lat, nim podbił resztę kraju. Na ostateczny podbój Maroka po obaleniu Almohadów wyruszyło z Tazy plemię Beni-Merin, z którego wywodziła się dynastia Merynidów. Kilka wieków później, w 1666 r., miasto stało się główną kwaterą Mulajer Raszida, pierwszego sułtana Alawitów, prowadzącego stąd kampanie przeciw innym pretendentom do władzy w Maroku. Wielokrotnie w swej historii Taza była zaporą przeciw najeźdźcom ze wschodu, głównie Turkom osmańskim (XVI i XVII w.). W XIX w. chroniła przed atakami Francuzów z Algierii. Ostatecznie Francuzi zajęli

Kup książkę

Poleć książkę

miasto w 1914 r., tworząc tu silny garnizon do walki z niepokornymi plemionami z Atlasu Średniego i Rifu.

Warto zobaczyć

Najstarsza część – medyna z kasbą – zwaną jest **Taza Haute** (Taza Górna). Niewiele pozostało z potężnych niegdyś fortyfikacji miejskich. Ich najlepiej zachowany odcinek znajduje się od południowej strony medyny. Właśnie tam mury były szczególnie mocne, gdyż dostęp do miasta od tej strony był najłatwiejszy. Z dawnych bram Bab el-Guebor i Bab Titi do dziś pozostały tylko... nazwy, których wciąż się używa. Interesująco prezentuje się fragment muru z ogromną **basztą artyleryjską** na zachód od Bab el-Guebor. Bastion wzniesiono w XVI w. z rozkazu saadyckiego sułtana Ahmeda el Mansura do obrony przez Turkami. Widać zza niego równie potężną basztę w narożniku murów dawnej kasby. Nieistniejący już dziś zamek zajmował południowo-wschodni narożnik medyny.

Tylko w środkowej części medyny zachowała się dawna zabudowa. Ciasne zaułki i hałaśliwy suk cechuje jednak autentyczność, bo nie ma tu masowej turystyki. Spacer przez medynę najlepiej rozpocząć z avenue Moulay el-Hassan, kierując się w wąską uliczkę naprzeciw poczty. Lawiruje ona między małymi sklepikami i prowadzi do jednej z bram meczetu andaluzyjskiego (Jama'a Andalou) z XII-wiecznym minaretem. Niewierni nie mają tu wstępu. Przed bramą po prawej znajduje się natomiast przejście, po minięciu którego można dojść do **fontanny ablucyjnej**, jeśli pójdzie się wzdłuż muru i skręci następnie w lewo. Przed nią rozciąga się dawny *mechouar* – **paradny dziedziniec** nieistniejącego już pałacu gubernatora. Przecinając plac i wchodząc w uliczkę wybiegającą z jego drugiego końca, dojdziemy do strefy krytych suków.

Suk w Tazie nie jest rozległy. Ponieważ turyści pojawiają się na nim rzadko, kupcy nawet ich nie zaczepiają. Zresztą asortyment większości sklepów zainteresować może tylko miejscowych. Idąc cały czas prosto, dociera się do **meczetu**

© DAHMANEEL Montasir / Shutterstock.com



Fortyfikacje Tazy

Kup książkę

Poleć książkę

targowego (Jama'a es-Souq, inaczej Mosque du Marché). Niekiedy zza drewnianych parawanów wejścia widoczny jest ładny dziedziniec świątyni. Po prawej stronie rozciąga się najważniejsza część suku – **kissaria**. Handluje się tu głównie biżuterią, w pobliżu meczetu przyprowadzają ubrania. Za sukiem ulica całkowicie pustoszeje. Nie zmienia to jednak faktu, że jesteśmy w najważniejszym zaułku starej części medyny prowadzącym do **wielkiego meczetu**. Świątynię, podobnie jak inne, można tylko obejść, niekiedy przez otwarte drzwi widać wnętrza z kilkoma nawami lub dziedzińcem. Duża średniowieczna budowla pochodzi z czasów Almohadów. Ufundował ją w 1135 r. Abd el Mumin ibn Ali. Meczet wzniesiono na tym samym planie, co najsłynniejsze ówczesne meczety w Maroku, np. Kutubiję w Marrakeszu.

Na zakończenie warto przejść się **bulwarem Abdal**, czyli promenadą prowadzącą północno-wschodnim odcinkiem murów. Widać z niej dolne miasto, dolinę El-Abiod i wzgórze Rifu. Znajduje się tam też lepiej zachowana brama Bab er-Rih. Kilkaset metrów dalej na południe, spacerując boulevard Sidi Mohammed, dojdzie się do miejsca, skąd widać zalesione wysokie szczyty Jebel Tazekka.

Dojazd i orientacja

Taza leży przy ważnym trakcie komunikacyjnym łączącym Oujdę na wschodzie kraju z centralnymi regionami Maroka, przede wszystkim z Fezem. Przez dolną część miasta (na północy) wiedzie droga krajowa N6, a jeszcze dalej na północ autostrada A2 łącząca Rabat z Oujdą. Do samego miasta wjedziemy lokalną drogą R507 odchodzącą z N6 ku południu, która omija zarówno Ville Nouvelle, jak i medynę.

Autobus

Niewielki **dworzec CTM** (Gare Routière CTM, pl. de l'Indépendance) znajduje się w samym centrum

Ville Nouvelle. Kursów jest niewiele: odjeżdża stąd autokar do Casablanki (1 dziennie, przez Fez, Meknes i Rabat) oraz do Oujdy i Nadoru. Ponadto prowadzone są nocne przewozy do Tangeru. Do wymienionych miast można też dotrzeć autobusami prywatnych przewoźników, często tańszymi. Kursów jest więcej, a autobusy zatrzymują się obok postoju grand taxi, przy głównej szosie N6 (kawałek na wschód od skrzyżowania z uliczką wiodącą do dworca kolejowego).

Grand taxi

Większe samochody, choć często wciąż stare mercedesy zabierające sześciu pasażerów, mają postój przy głównej drodze, blisko skrzyżowania z uliczką wiodącą do dworca kolejowego. Komplet pasażerów do Fezu zbiera się dość szybko, wolniej do Oujdy i Al Hoceïmy. Na południe od medyny, przy boulevard de la Résistance znajduje się drugi postój grand taxi, skąd niekiedy odjeżdżają też do jaskini Friouato. Trzeba się jednak liczyć z koniecznością długiego oczekiwania na komplet pasażerów lub samemu opłacić całe auto.

Pociąg

Dworzec kolejowy znajduje się w najniższej części miasta w stronę północy, patrząc od szosy N6. Można stąd wyruszyć do: Casablanki (1 dzienny, 1 nocny, 6 godz.), Fezu (6 dziennie, 2 godz.), Meknesu (4 dziennie, 2 godz. 50 min–3 godz. 20 min), Oujdy (3 dziennie, 3,5 godz.), Rabatu (1 dzienny, 1 nocny, 5 godz. 20 min) i Tangeru (1 dzienny, 1 nocny, 6 godz. 40 min–8 godz. 10 min).

Komunikacja miejska

Warto korzystać z autobusów miejskich – są tanie (3 dh, z tyłu autobusu znajduje się budka sprzedawcy biletów) i łatwo dostać się nimi z okolic dworca kolejowego do Ville Nouvelle i medyny. Trasę tę pokonuje m.in. autobus nr 6, a z Ville Nouvelle do medyny jedzie też linia nr 4. Przejazd petit taxi (niebieskie) z dworca kolejowego do Ville Nouvelle (plac de l'Indépendance) kosztuje 5 dh, a do medyny 10 dh.

Orientacja

Taza nie jest dużym miastem, ale jej zabudowa zajmuje znaczną część wzgórze, na którego szczycie rozłożyła się medyna, czyli Taza Haute. Podczas protektoratu Francuzi zbudowali poniżej

(ok. 1,5 km na północ od medyny) Ville Nouvelle z ruchliwym placem de l'Indépendance. Przestrzeń między oboma dzielnicami wciąż jest częściowo niezabudowana. Najniżej położona część miasta ciągnie się wzdłuż drogi N6 i linii kolejowej (1 km na północ od placu de l'Indépendance i ponad 2,5 km od medyny).

Noclegi

Miejsc noclegowych jest mało, zwłaszcza w medynie. Skromne hotele, prócz opisanych poniżej, znajdują się również w okolicy dworca kolejowego.

➤ **Etoile**, 39 avenue Moulay el-Hassan, ☎ +212 535270179. Hotel niełatwy do odnalezienia, pod arkadami naprzeciw Maroc Telecom, niedaleko poczty. Czyste pokoje wokół wymalowanego na różowo dziedzińca z wielkim orzechem. Wyposażenie spartańskie: brak ciepłej wody, wspólne toalety typu arabskiego. Standard adekwatny do ceny: bardzo tanio.

➤ **Dauphiné**, plac de l'Indépendance, ☎ +212 535673567. Hotel przy głównym placu Ville Nouvelle. Dobra opcja dla niezbyt wymagających. Skromne pokoje z łazienką, na parterze restauracja i bar serwujący alkohole. Tanio.

➤ **Amine**, 3 boulevard Moulay Youssef, ☎ +212 535672921. Hotel w nowym bloku, w połowie drogi pomiędzy medyną a Ville Nouvelle. Obszerne klimatyzowane pokoje z TV i łazienką, w cenie śniadanie. Ceny średnie.

Wyżywienie

Kilka tanich jadalni jest w medynie przy południowej pierzei placu Aharrach. Po jego przeciwnej stronie można się napić zielonej herbaty w kawiarniach, np. w **Zanzibar** lub **Andalousia** przy avenue Moulay el-Hassan. W Ville Nouvelle tanie bary mieszczą się przy rue Ali Ibn Abi Taleb. Artykuły spożywcze można kupić **na targu** w Ville Nouvelle lub w **Supermarché Tajib** (rue Ali ibn Abi Taleb).

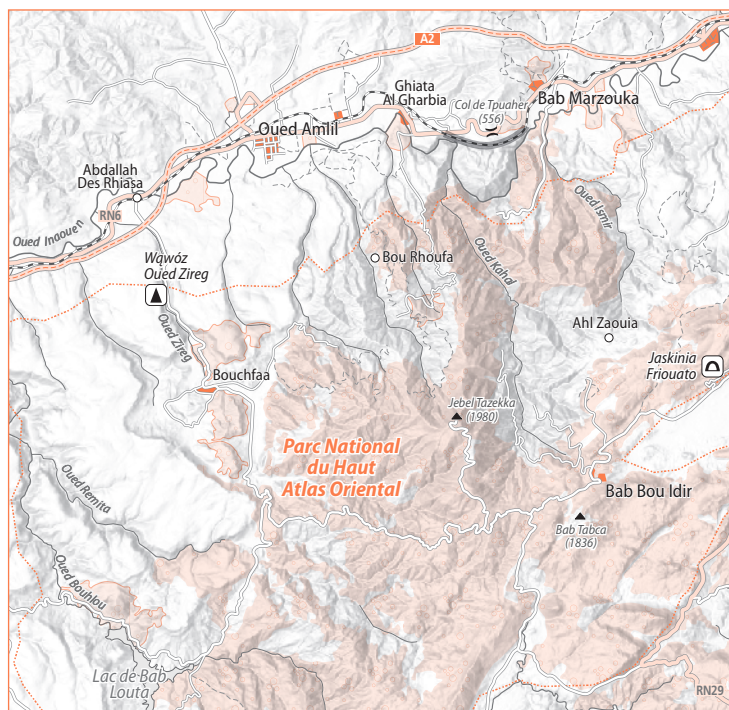
Okolice

W pobliżu Tazy znajduje się najdalej na północny wschód wysunięta część Atlasu Średniego. Jej najwyższy masyw – **Jebel Tazekka** (1980 m n.p.m.) – w wysokich partiach porasta las cedrowy przechodzący

poniżej w las mieszany z licznymi dębami korkowymi. Tereny te objęto ochroną i ustanowiono niewielki **Park Narodowy Tazekka** (Parc National de Tazekka, zob. s. 61). Z Tazy można się tu wybrać na całodniową wycieczkę samochodową. Trasa zwana Circuit de Taza (pętla Tazy) prowadzi trudną drogą R507, a do przejechania jest prawie 110 km (z Tazy należy kierować się boulevard de la Résistance na południe, powyżej medyny). Niestety, pętli nie da się pokonać komunikacją publiczną, poza odcinkiem do jaskini, do której sporadycznie jeżdżą z Tazy grand taxi (wynajęcie taksówki na cały dzień grand taxi choć możliwe, jest nieopłacalne; taniej wychodzi wynajęcie samochodu). Zimą droga – szczególnie jej najwyższy położony odcinek, w pobliżu Jebel Tazekka – bywa nieprzejezdna z powodu zalegającego śniegu.

Z Tazy droga R507 mozolnie wspina się na pobliskie grzbiety gór. Około 10 km za miastem, przed wsią Ras el Ma warto zatrzymać się przy **wodospadzie Ras el Oued**. Jest on efektowny zimą i wiosną, bywa, że latem zupełnie wysycha. Nieco dalej wjeżdża się na teren parku narodowego. Stromymi serpentynami pniemy się pośród lasów i kolczastych zarośli, pokonując w końcu (ok. 20 km od Tazy) Col de Sidi Mejbeur (1198 m n.p.m., na rozwidleniu za przełęczą, 21 km od Tazy, trzeba skrócić w prawo). Droga R507 przedostaje się przez przełęcz na rozległe trawiaste polje (bezoptywowa kotlina krasowa), na którym rozłożyły się zabudowania kilku ubogich wiosek. Kotlinę otaczają wapienne wzgórza, które szosa okrąża skrajem, prowadząc pośród mniejszych lub większych skałek. Część kotliny tworzy obniżenie Daïa Chiker, niekiedy wypełniające się wodą.

W okolicy można zwiedzić najciekawszą jaskinię Maroka – **jaskinię Friouato** (Gouffre de Friouato; 20 dh, włącznie



oprac. R. Bletek

z wypożyczeniem kasku, z którego dla własnego bezpieczeństwa lepiej skorzystać). Ogromne wejście krasowym lejmem wiedzie na dno, skąd można powędrować dalej systemem studni i korytarzy uważanym za najgłębszy w Afryce Północnej. Zwiedzanie wymaga solidnej kondycji: do pokonania jest ponad tysiąc schodów! Lepiej zabrać ze sobą latarkę (można próbować też wypożyczyć, ale za opłatą, a do tego z nie zawsze działającą baterią), a także ciepłą odzież – nawet latem jest tu chłodno. W 2016 r. po wypadku, w którym w wyniku zawalenia się fragmentu jaskini zginęło dziecko, była ona przez jakiś czas zamknięta dla zwiedzających i trwały prace nad poprawą bezpieczeństwa. W 2017 r. jaskinia została ponownie udostępniona.

Obok jaskini znajduje się restauracja (poza sezonem zamknięta), a także sklepik z ciastkami i zimnymi napojami. Do parkingu przed jaskinią prowadzi oznakowana droga odchodząca z szosy R507.

Dalsza trasa wiedzie w kierunku najwyższych gór. W pobliżu wioski **Bab Bou Idir** (latem działa tu punkt informacyjny parku) droga opuszcza polje i wspina się ku szczytowi Bab Taka (1836 m n.p.m.), by na wysokości 1540 m n.p.m. odbić na skrzyżowaniu w prawo (w lewo jedzie się przez góry do Bab el-Arba). Jadąc przez lasy dębów korkowych, poniżej kolejnej przełęczy warto odbić w prawo, w stromą gruntówkę prowadzącą znów na teren parku narodowego i w stronę Jebel Tazekka. Wierzchołek góry znaczy wieża przekaźnikowa, a lasy

Kup książkę

Poleć książkę



cedrowe porastają jej północne zbocza. Tylko pierwszy, kilkukilometrowy odcinek drogi da się pokonać samochodem osobowym, później trzeba iść pieszo (na szczyt ok. 1 godz.). Podczas wędrówki można zobaczyć, że Jebel Tazekka zbudowany jest z zupełnie innych skał niż góry leżące bliżej Tazy. To już nie wapienie, a skały kryształiczne, przeważnie łupki.

Następnie droga asfaltowa odbija w kierunku Jebel Tazekka i wiedzie dalej stromo w dół. Droga jest wąska i kręta, co wymusza ostrożność. Po ponad 20 km zjazdu, na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, zmierzając na ostatni ciekawy odcinek trasy. Prowadzi on efektownym **wąwozem Oued Zireg** utworzonym w skałach o rdzawo-czerwonej barwie. Za nim Circuit de

Taza dociera do miasteczka **Sidi Abdallah des Rhiata** i dwupoziomowym skrzyżowaniem łączy się z szosą N6: w lewo (na zachód) jedzie się do Fezu, w prawo – do Tazy, pokonując po drodze Col de Touaher (inaczej Tizi n'Touahar, 556 m n.p.m.), skąd rozciąga się niezapomniany widok na porośnięte cedrami północne zbocza Jebel Tazekka.

Azrou

50 tys.

Niewielkie Azrou leży na skraju płaskowyżów Atlasu Średniego porośniętych bujnymi lasami, w tym rozległymi lasami cedrowymi. Miejsowość, w której krzyżują się szosy N8 z Fezu do Marrakeszu oraz N13 z Meknesu do Er Rachidii i Rissani, nie ma turystyce nic do zaoferowania. Jedyne atutem miasta jest lokalizacja: Azrou może służyć jako wygodna baza wypadowa w centralną część Atlasu Średniego.

Serce miasta to dwa place – wydłużony plac Hassana II (od zachodu) i plac Mohammeda V (od wschodu) – połączone niewielką ulicą. Na południe od nich rozciąga się suk z kwadratowym placem Moulay Hachem ben Salah i kilkoma zaułkami medyny.

Dojazd i orientacja

Autobus

Od północnej strony Azrou, przy boulevard Moulay Abdelkader znajduje się dworzec autobusowy (Gare Routière d'Azrou). Przynajmniej co godzinę odjeżdżają stąd autobusy prywatnych przewoźników do Meknesu i Fezu przez Ifrane, a kilka razy w ciągu dnia – do Marrakeszu, Er Rachidii i Rissani przez Midelt. W pobliżu, przy głównej trasie N13, kawałek w stronę północy znajduje się biuro państwowego przewoźnika CTM, gdzie zatrzymują się autobusy jeżdżące do Casablanki, Fezu, Marrakeszu i Meknesu (wszystkie raz dziennie).

Uwagi o przewodniku

Przewodnik składa się z kilku odrębnych części. Otwiera go *Niezbędnik turysty* obejmujący najważniejsze informacje praktyczne – podręczną esencję tego, co powinien wiedzieć każdy, kto wybiera się do Maroka. Na kolorowych stronach przewodnika zaanonsowano też najważniejsze atrakcje kraju – miejsca, które po prostu trzeba zobaczyć! W dalszej części czytelnik znajdzie propozycje tras przydatne na etapie planowania podróży oraz przegląd najważniejszych wydarzeń kulturalnych, w których warto wziąć udział, by zwiedzanie Maroka i związane z nim wrażenia stały się kompletne.

Pierwszy z dwóch głównych rozdziałów wstępnych – *Informacje praktyczne*, zawiera, zgodnie z nazwą, wiadomości dotyczące dojazdu do Maroka, formalności związanych z wjazdem i pobytem, transportu publicznego, noclegów, wyżywienia i innych realiów, z jakimi na miejscu spotka się turysta. Kolejna część – *Informacje krajoznawcze*, poświęcona jest geografii, przyrodzie oraz historii i kulturze opisywanego zakątka Afryki. W rozdziale tym znalazły się też podstawowe wiadomości o marokańskim społeczeństwie. Najważniejszy i najobszerniejszy rozdział – *Zwiedzanie Maroka* – opisuje szczegółowo najciekawsze miasta i atrakcje przyrodnicze, informacje o nich uzupełniając ciekawostkami i dygresjami umieszczonymi w ramkach.

Atutem przewodnika są liczne mapki. Na planach miast zaznaczono nie tylko obiekty godne zwiedzenia, ale też hotele, restauracje i inne punkty ważne dla turysty (dworce autobusowe, targowiska i in.). Szersze spojrzenie na regiony Maroka dają mapy w większej skali otwierające rozdziały poświęcone danym częściom kraju oraz zamieszczone na okładce.

Na końcu książki umieszczono minisłowniczki polsko-francuski i polsko-arabski, ułatwiające porozumiewanie się z mieszkańcami Maroka.

Nazewnictwo

W przewodniku zastosowano zapis dostosowany do wymogów języka francuskiego (poza kilkoma nazwami, które od dawna funkcjonują w języku polskim, np. Marrakesz, Fez czy Tetuan). Jest to spowodowane względami praktycznymi: turysta zwiedzający Maroko z takimi właśnie nazwami i informacjami ma do czynienia (miejscowe nazwy arabskie są zapisywane alfabetem łańskim zgodnie z zasadami pisowni francuskiej). Dlatego przed wyjazdem warto zapoznać się z podstawowymi zasadami francuskiej wymowy (opisane w minisłowniczku), co na pewno ułatwi podróżowanie.

Korzystając z przewodnika, warto pamiętać, że ulice marokańskich miast rzadko są opatrzone tabliczkami z nazwami, domy zaś tylko sporadycznie posiadają wyeksponowane numery. Dodatkowym utrudnieniem dla cudzoziemców jest wielość nazw tej samej ulicy czy placu: często w powszechnej świadomości funkcjonuje nie tyle oficjalna, co dawna, kolonialna nazwa francuska sprzed kilku dekad.

Kup książkę

Poleć książkę

Spis treści

NIEZBĘDNIK TURYSTY	2
ZOBACZ KONIECZNIE.....	5
ZAPLANUJ PODRÓŻ.....	17
Trasa 1. Maroko w tydzień.....	17
Trasa 2. Maroko w dwa tygodnie.....	19
Trasa 3. Maroko w miesiąc.....	20
Trasa 4. Maroko błękitne.....	23
Trasa 5. Kasby i piaski.....	25
WYDARZENIA KULTURALNE.....	27
10 ZASAD ODPOWIEDZIALNEGO PODRÓŻOWANIA.....	30

INFORMACJE PRAKTYCZNE	31
Przed wyjazdem.....	31
Wybór czasu podróży	31
Formalności wizowo-pasportowe.....	32
Pieniądze	33
Ubezpieczenie.....	33
Zabezpieczenie medyczne.....	34
Słowniki i rozmówki.....	36
Przejazd.....	36
Podróż samolotem.....	36
Podróż pociągiem	37
Podróż samochodem	37
Podróż promem.....	37
Inne możliwości podróży	38
Przejścia graniczne.....	38
Na miejscu.....	38
Noclegi.....	38
Informator A-Z.....	43
KRAJ W PIGUŁCE	54
INFORMACJE KRAJOZNAWCZE.....	55
Warunki naturalne.....	55
Klimat	57
Przyroda.....	58
Historia.....	63
Polityka i gospodarka	82
Społeczeństwo.....	83

Języki	85
Religia.....	86
Obyczaje	89
Kultura i sztuka.....	90
Kuchnia	94

ZWIEDZANIE MAROKA.....	97
RABAT I WYBRZEŻE ATLANTYKU.....	99
Rabat.....	100
Kasba Al-Udaja.....	103
Medyna.....	106
Ville Nouvelle.....	108
Meczet Hasana	109
Szalla.....	111
Salé	112
Casablanca	119
Ville Nouvelle.....	121
Ancienne Médina	121
Meczet Hasana II.....	123
El Jadida	131
Cité Portugaise	131
Park Mohammeda V	135
Safi.....	136
Essaouira.....	137
Agadir	146

WYBRZEŻE MORZA ŚRÓDZIEMNEGO I ATLAS ŚREDNI.....	159
CIEŚNINA GIBALTARSKA I GÓRY RIF	160
Ceuta.....	160
Tanger.....	165
Asilah	176
Larache.....	181
Tetuan.....	183
Chefchaouène	189
Góry Rif.....	195
RUBIEŻE WSCHODNIE	198
Melilla	198

Kup książkę

Poleć książkę

Nador	202
Oujda	203
FEZ I OKOLICE	210
Fez	210
Tour de Fes	213
Okolice Bab Bou Jeloud	217
W sercu Fes el-Bali	219
Dzielnica Andaluzyjska	225
Fes el-Jdid i mellah	227
Ville Nouvelle	228
Meknes	236
Medyna	238
Ville Impériale	240
Ville Nouvelle	243
Moulay Idriss	244
Volubilis	246
ATLAS ŚREDNI	250
Taza	250
Azrou	255
Ifrane	259

MARRAKESZ, ATLAS WYSOKI

I SAHARYJSKIE POŁUDNIE

Marrakesz	265
Jamaa el-Fna	266
Meczet Kutubijja	270
Na południe od Jamaa el-Fna	271
Wokół pałacu królewskiego	272
Medresa Ben Youssef i okolice	274
	279

Na obrzeżach medyny	280
Ville Nouvelle	282
Ogrody wokół miasta	282
ATLAS WYSOKI	289
Trekking w Atlasie Wysokim	290
W stronę Jebel Toubkal	292
Oukaïmedèn i dolina Ourika	296
Na przełęcz Tizi-n-Tichka	299
Na przełęcz Tizi-n-Test	301
NA POŁUDNIE OD ATLASU	303
Ouarzazate	303
Âit Ben Haddou	309
Dolina Drâa	312
Wąwóz Dadès	318
Wąwóz Todrha	319
Er Rachidia	322
Rissani i region Tafilalet	325

SŁOWNICZEK POLSKO-FRANCUSKI

SŁOWNICZEK POLSKO-MAROKAŃSKI

AUTOR PRZEWODNIKA

UWAGI O PRZEWODNIKU

SPIS TREŚCI

SPIS MAP I PLANÓW MIAST

SPIS RAMEK

INDEKS

LEGENDA

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

Lubisz podróżować samodzielnie? Chciałbyś poznać historię, kulturę i przyrodnicze atrakcje odwiedzanych krajów, regionów i miast? Seria **Bezdroża Classic** powstała z myślą o Tobie! Ten przewodnik pomoże Ci zaplanować wyjazd, stanie się Twoim wiernym towarzyszem podróży i zapewni pasjonującą lekturę także po powrocie!

W przewodniku:

- » niezbędne informacje praktyczne i krajoznawcze
- » szczegółowe opisy regionów, miejscowości, zabytków i obiektów przyrodniczych
- » kalendarium wydarzeń kulturalnych
- » liczne ciekawostki
- » przydatny słowniczek

35 map i planów

36 ramek z ciekawostkami

5 tras zwiedzania kraju



zobacz koniecznie



niezbędnik turysty



przejrzysty układ



mapy z oznaczeniem
atrakcji



polonika

 Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

 Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
 **0 601 339900**

» <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
» <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów Informator podróżniczy:
» <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-283-5145-5



9 788328 351455 >

Cena 44,90 zł